Nr 143 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁ.

Kraków, Sobota 26 Czerwca 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . 8·— „

Cena numeru 20 groszy

Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

NOWA REFORMA

Ceny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 15 gr
Nadesłane . . . . . . 35 „
Po kronice . . . . . 45 „
Na I-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. Dukes Następcy — Wiedeń I., Wollzeile 16.

Lojalne ostrzeżenia

Kraków, 24 czerwca.

Trzy rzeczy nowe zrobić, a jedną już zrobioną zachować i utrzymać musi rząd prof. Bartla, jeżeli ma »ex post« uzasadnić i usprawiedliwić przewrót majowy i nie zmarnować wytworzonych przezeń możliwości politycznych.

Tą rzeczą już zrobioną, którą należy zachować i utrzymać, jest ten **system polityki zagranicznej,** który ustalił się w ciągu ery dra Skrzyńskiego. Temi zaś trzema rzeczami, które nowy rząd musi na nowo zrobić, są: **redukcja wydatków państwa, położenie podstaw pod rozumną politykę narodowościową, wreszcie zmiana ordynacji wyborczej.**

Zmian programowych w polityce zagranicznej dotąd wprawdzie nie widać, ale już dokonane a jeszcze zapowiadane zmiany personalne są tego rodzaju, że obaw przed próbami »rewizji« tej polityki nie wykluczają.

Ordynacji wyborczej rząd — jak się słyszy — sam tykać niechce. Zmianę jej powierza dzieworództwu tych stronnictw, które mają na niej... stracić. O kladzeniu fundamentów pod rozumną politykę wobec narodowości szczególniej na wschodze, nie słychać. Z programem finansowym wystąpił onegdaj minister skarbu, stwierdzając w nim zapewne mimowoli ale nie mniej wyraźnie, że wszystko zarówno co do celów jak metod ma zostać... po staremu.

Myśli, które p. Klarner rozwijał w Sejmie we wtorek, nie są niczem innem, jak powtarzaniem różnych tez i hipotez dra Grabskiego tylko w tonie nieco łagodniejszym i mniej apodyktycznym. Minister zapowiadał sumaryczne podwyższanie podatków, bez badania wytrzymałości na taką operację każdego z nich z osobna, waloryzowanie ceł, będące jednym z najbardziej typowych środków inflacyjnej polityki skarbowej, wreszcie, jak zwykle, przeceniał oczekiwane wpływy a nie doceniał wydatków. Mówił wiele o konieczności wywabienia schowanych dolarów i sprowadzenia ich do obrotu, ale ani słowem nie wspomniał o kardynalnym warunku tej operacji — **o wznowieniu utraconego zaufania publicznego** do stosunków prawnych i gospodarczych. Minister obiecywał wprowadzenie nowych wkładów dolarowych w Banku Gospodarstwa Polskiego, ale nic nie powiedział o zabezpieczeniu już poczynionych wkładów dolarowych, których tyle zostało wycofanych właśnie z obawy, że lada chwila mogą one paść ofiarą jakiegoś krzywdzącego właścicieli »waloryzującego« rozporządzenia rządu.

To też i rzeczowo i politycznie trafnie postąpił poseł dr Byrka, gdy w komisji budżetowej nie chował światła pod korzec, ale spokojnie a gruntownie wykazał dotychczasowe braki, gdy metodycznie zanalizował i skrytykował wywody i zapowiedzi ministra skarbu.

Wszyscy ludzie, rozumnie myślący i poczuwający się do współodpowiedzialności obywatelskiej za losy państwa, muszą w wytworzonej sytuacji **ustosunkować się pozytywnie do** zamierzeń rządu, o ile one same są pozytywnemi, t. j. o ile odpowiadają potrzebom państwa i mogą mu przynieść jakikolwiek pożytek. Warunkiem jednak takiego ustosunkowania się musi być krytyczna ocena tych zamierzeń. **Wykazywanie zaniedbań i błędów nie jest tu metodą opozycji polityczno-partyjnej lecz środkiem czynnej pomocy i współpracy w stosunku do rządu.** Im bardziej uniezależnia się on od Sejmu i jego stronnictw, im bardziej nabiera charakteru dyktatorskiego, tem potrzebniejszą dla niego samego staje się ta **krytyka rzeczowa, spokojna, bezinteresowna i lojalna.**

Obowiązek takiej właśnie krytyki spełnił wczoraj dr Byrka w komisji budżetowej w stosunku do ministra skarbu. Potrzeba go będzie stale i konsewentnie spełniać w stosunku do innych ministrów i do całego rządu w ogólności.

Przewrót majowy zmobilizował **ostatnie rezerwy poltyczne i moralne w społeczeństwie** dla ratowania państwa przed wstrząśnieniami w skutkach nieobliczalnemi. Rząd profesora Bartla administruje temi rezerwami pod kierunkiem i kontrolą marszałka Piłsudskiego Jeżeli rezerwy te zostaną zmarnowane przez niewłaściwe ich użycie, to wielka kampanja sanacyjna będzie przegraną. Ponieważ zaś decyduje ona o całej bliskiej i dalszej przyszłości, przeto nie można się dziwić, że wszyscy uczciwi i rozumni obywatele muszą bacznie patrzeć, czy aby zdobyte tyloma tak bolesnemi ofiarami możliwości naprawy nie idą na marne.

Największa usługa, jaką najszczerszy przyjaciel prof. Bartla i jego rządu może im oddać w tej chwili, nie może być nic innego, jak tylko **ostrzeganie przed fałszywemi krokami,** wskazywanie popełnionych lub grożących zaniedbań. **Jasność i szczerość w tym względzie to najwyższa lojalność.** W jej to imieniu, a nie w celu opozycj partyjno-politycznej przemawiał wczoraj pos. Byrka. W jej też imieniu wypada stwierdzić, że istotnie sanacyjny program, który onegdaj przedstawił minister Klarner, pierwiastków sanacji rzeczywistej nie zawiera żadnych. Przedstawia to niebezpieczeństwo tak groźne, że ostrzegać przed niem nie można ani za wiele ani za wcześnie.

(s-i).

Postulaty klubu Ch. N. w sprawie zmiany konstytucji

Warszawa, 24 czerwca (AW). Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, wnioski w sprawie zmiany konstytucji klubu Ch. N. zmierzają do **podniesienia cenzusu dla czynnego prawa wyborczego do 25 lat, a dla biernego do 30,** do wprowadzenia zasady rozwiązywania Sejmu **za zgodą** ½, a nie 3/5 Senatu, przyczem **Senat nie rozwiązuje się** wraz z Sejmem w tym wypadku.

Pozatem projekt przewiduje zupełną **reorganizację Senatu,** który miałby się składać z reprezentantów zrzeszeń gospodarczych i organizacyj zawodowych, oraz wirylistów z kleru, wyższych zakładów naukowych, przedstawicieli rad miejskich, oraz 13 członków powołanych przez prezydenta Rzeczyp. Pol.

Projekt przewiduje również uchylenie **bezwzględnej zasady bezpłatności nauki.**

Stanowisko stronnictw wobec wyboru marszałka Sejmu

Warszawa, 24 czerwca (AW). Sytuacja w związku ze zbliżającym się wyborem nowego marszałka Sejmu nie wyjaśniła się dotąd. — Wśród prawicy istnieje zdaje się tendencja do **nieoddania głosów na wysuniętą przez »Piasta« kandydaturę posła Rataja.** Konkretnie rozpatrywany jest projekt wysunięcia na marszałka kandydatury b. ministra **Zdziechowskiego.** Kandydatura ta mogłaby liczyć na głosy trzech stronnictw prawicowych, oraz kilka luźnych, razem do 170 głosów.

Warszawa, 24 czerwca (AW). Nie jest jeszcze wyjaśnionem stanowisko lewicy wobec kandydatury na marszałka Sejmu. W Wyzwoleniu i NPR. szereg posłów wypowiada się za posłem Ratajem. **Natomiast PPS i radykalniejsza część Stronnictwa Chłopskiego** pragnęłaby widzieć na stanowisku marszałka Sejmu **posła Daszyńskiego lub dr Marka.**

Gabinet Brianda

Paryż, 24 czerwca (PAT). Skład nowego gabinetu francuskiego jest następujący: prezes rady ministrów i minister spraw zagranicznych — **Briand,** zastępca premjera i minister finansów — **Caillaux,** minister sprawiedliwości — **Laval,** min. spraw wewnętrznych — **Durand,** minister wojny gen. — **Guillaumat,** minister marynarki — **Leygnes,** minister oświaty — **Nogaro,** minister handlu — **Chapsal,** minister robót publicznych — **D. Vincent,** min. rolnictwa — **Binet,** min. kolonji — **Perrier,** min. pracy — **Durafour,** min. opieki społecznej — **Jourdain.**

Na stanowiska podsekretarzy stanu powołani zostali: w prezydjum rady ministrów Danielon, na podsekr. finansów Pietri, budżetu i skarbu Duboin, wojny Jacquier, aeronautyki Laurent Eynac, marynarki handlowej Valude, obszarów wyzwolonych Dutreil, nauczania technicznego Rameil, poczt i telegrafów Astier.

Nowy gabinet składa się z 4 lewicowych republikanów demokratycznych, 5 socjalnych radykałów, 2 socjalnych republikanów, 4 lewych radykałów, 4 lewicowych republikanów, jednego nienależącego do żadnej grupy i wreszcie jednego nieparlamentarzystę, generała Guillaumata. W skład nowego gabinetu wchodzi 10 członków ostatniego gabinetu. Gabinet jest w 4/5 częściach radykalny, a tylko 1/5 należy do grup umiarkowanych.

Caillaux za zbliżeniem gospodarczem do Niemiec

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 24 czerwca. Prasa publikuje **plan finansowy Caillaux** i stwierdza, że zamierza on zreformować finanse Francji przez **specjalne zarządzenia w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych i zagranicznych** oraz zamierza **zwolnić Francję od wpływów angielsko-amerykańskiego kapitału** i dlatego musi być zawarty nowy **statut gospodarczo-europejski, co oznacza zbliżenie do Niemiec.**

Ponieważ orjentacja Brianda jest w kwestji polityki zagranicznej inną, przeto wyrażają powątpiewanie, czy Caillaux zdoła przeprowadzić swoje plany.

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Paryż, 24 czerwca. Wczoraj o godz. 10 wieczorem odbyło się **pierwsze posiedzenie nowego gabinetu Brianda.** O godz. 11 wieczorem Briand przedstawił członków gabinetu prezydentowi państwa.

W rozmowie z dziennikarzami oświadczył Briand, że **Caillaux zamierza przeprowadzić wielkie oszczędności,** w czem będzie miał **całkowitą pomoc Brianda.** Nowy gabinet przedstawi się izbie w najbliższy wtorek.

Przychylne przyjęcie nowego gabinetu

Paryż, 24 czerwca. Skład nowego gabinetu znalazł w izbie i w senacie **na ogół przychylne przyjęcie.** Nawet osobistość Caillaux, oraz silne lewicowe zabarwienie gabinetu, **nie spotkały się w kuluarach z większym sprzeciwem.** Prasa prawicowa określa powołanie Caillaux jako niepolityczne, przyznaje jednak, że **Caillaux jest najwięcej odpowiednią osobistością do rozwiązania przesilenia finansowego.**

Hiszpańsko-amerykańska kampanja przeciw Lidze Narodów

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 24 czerwca. Jak donosi »Daily Ekspress« z Madrytu, minister spraw zagranicznych oświadczył, że **Hiszpanja wystąpi z Ligi Narodów, jeżeli nie otrzyma stałego miejsca** w Radzie Ligi i w sesji grudniowej nie weźmie już udziału. Minister dodał, że stanowisko Brazylji nie miało wpływu na decyzję Hiszpanji.

Natomiast pisma madryckie podają, że u boku Stanów Zjednoczonych organizuje się hiszpańsko-amerykańska grupa państw, kierująca się **przeciw Lidze Narodów i przeciw Europie.**

Przykre zajście na konferencji morskiej w Genewie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Genewa, 24 czerwca. Podczas posiedzenia **międzynarodowej konferencji morskiej przyszło do zajścia** między urzędnikami Ligi Narodów. W chwili, gdy poseł parlamentu włoskiego, Rostoni, wygłosił przemówienie o **dopuszczeniu na konferencję delegata faszystowskiego,** stojący obok delegat niemiecki, który nie rozumiał po francusku, zapytał urzędnika Ligi **o tekst przemówienia.** Urzędnik machnął lekceważąco ręką i odpowiedział: **»E, maccaroni«.** Słowa te usłyszał jeden **z urzędników faszystowskich i zwróciwszy się do Francuza, uderzył go w twarz.**

Ustępstwa Rosji dla Stanów Zjednoczonych

Moskwa, 24 czerwca (P. A. P.) »Izwiestja«, komentując we wstępnym artykule **genezę francuskiego przesilenia gabinetowego,** przewidują **niekorzystne dla sowietów ukształtowanie się stosunków** *pomiędzy Paryżem a Moskwą.* Wyniknąć stąd mogą **nowe komplikacje gospodarcze dla Rosji.**

W związku z powyższem ponowiły się słuchy **o nawiązaniu pertraktacyj ze Stanami Zjednoczonemi, celem uzyskania większej po-**

Krzak róży

Tłómaczenie z francuskiego.

(Dokończenie)

Niestety, biedna pani d'Elbène nie mogła zajmować się w Szkocji ni strojem, ni zabawą. Wkrótce po wyjeździe zapadła na zdrowiu, straciła siły i po upływie kilku miesięcy umarła na jakąś dziwną chorobę, której przyczyn lekarze nie mogli dociec. Zrozpaczony małżonek przywiózł jej zwłoki do Paryża. Tutaj dowiedział się, że los ścigał go z dziwną, niewytłómaczoną zajadłością. W dzień jego przybycia bowiem odbył się pogrzeb pana de Briare. Ten szlachetny rycerz zaziębił się pewnego dnia przy grze w piłkę. Po tygodniu choroby rozstał się z życiem, mimo troskliwej opieki żony, która nie odstępowała wezgłowia jego łoża: umarł na jej rękach.

Ten podwójny cios wtrącił pana d'Elbène w stan odrętwienia. Zamknięty w swem mieszkaniu, spędził samotnie cały miesiąc, a wyszedłszy zeń wkońcu, udał się najpierw do pani de Briare, by jej złożyć wyrazy współczucia. Młoda wdowa przyjęła go łzami. Ogarnięci głębokiem wzruszeniem, trwali przez chwilę w milczeniu, a gdy przeminął pierwszy żal, hrabina poczęła porównywać obecne położenie obojga z minionem szczęściem zeszłego roku. Do słów jej domięszał się jednak jakiś dziwny ton, który przykro uderzył kawalera d'Elbène.

— I pocóż to było — mówiła młoda kobieta — tak liczyć się z tymi, którzy i tak wkrótce mieli odejść? Los zadrwił okrutnie z nich i z nas — dając nam rozłąkę, im przygotowując mogiły.

Spojrzenia jej, minki, westchnienia, wykazywały jasno, że czas nie osłabił jej uczuć. — Odważyła się nawet zaznaczyć, że przypadek sprzyjał jej i pracował nad tem, by ją połączyć z ukochanym, z którym rozdzieliły ją czcze względy...

Te słowa jednak zmroziły przyjazne uczucia kawalera d'Elbène. W miarę jak hrabina oddawała się radosnym nadziejom, które rozpaliły jej lica przecudnym rumieńcem, rycerz spoglądał na nią tem surowszemi i bezlitośniejszemi oczyma. Hrabina spostrzegła wkońcu zmianę w rysach jego zakrzepłej twarzy i zamilkła, zdjęta nagłą trwogą.

— O czem myślisz, panie — zapytała.

— Myślę o tym przypadku, który ty pani, zachwalasz z taką bezczelnością. Przeglądam teraz jasno bieg rzeczy, których tajemnych stron dotąd nie ośmieliłem się zgłębić. Przypadek nie zwykł sam przez się pracować w interesie ludzi...

Potem wstając, dodał zimno:

— Żegnam panią.

Skierował się ku drzwiom. Pani de Briare zrozumiała, że odchodzi — odchodzi na zawsze i że go już nigdy nie ujrzy.

— Stój! — krzyknęła z rozpaczą. — Zatrzymaj się! Tak, powiem ci wszystko, przyznam sama, że nie mylą cię twe przeczucia... Masz rację... Ja jestem przyczyną ich śmierci. Nie będę ukrywać sposobów, jakich użyłam... Włoch Réné posiada tajemnicę wielu trucizn, począwszy od śmiertelnej woni kwiatów, aż do rękawiczek, które sączą jad w krew tego, co je nosi. Ale wysłuchaj mnie do końca, zdrajco! Twoja to wina! Twoje okrucieństwo bezlitosne to sprawiło! Uciekłeś przedemną, unikałeś jak zbrodniarki, przeto stałam się nią teraz! Słuchaj i zapamiętaj sobie! Kochałam cię — kocham i dziś więcej niż życie i duszę własną, więcej niż wszystkich ludzi, którzy chodzą po tej ziemi, więcej niż Boga w niebie!... Ateraz tej ziemi, więcej niż Boga w niebie!... A teraz służyłam...

Hrabina szybkim ruchem wyciągnęła szpadę pana d'Elbène z pochwy i podała mu śniące ostrze. Rycerz schwycił broń, wzniósł ją w górę do ciosu, spoglądając na panią de Briare z bólem i gniewem. Po chwili szabla wypadła mu z ręki. Odwrócił się i wybiegł jak szalony z komnaty.

Nikt od tego czasu, nawet pani de Briare nie wiedziała, co się z nim stało.

* * *

Niewiele brakło do tego, by rozpacz i gniew przyprawiły o śmierć, zakończyły wszystkie niedole hrabiny de Briare. Zapadła na ciężką chorobę i zaprzestała bywać u dworu.

— Jakże bardzo musiała kochać hrabiego de Briare — mówiono powszechnie.

Wkrótce jednak zapomniano o niej i o jej losie. Pierwsze zamieszki religijne, które po śmierci króla Henryka zmąciły spokojne życie dworu, zatarły całkowicie wspomnienie hrabiny w pamięci ludzkiej. Kilku zaledwie gorętszych wielbicieli dowiedziało się z najwyższem zdumieniem, że przystępuje do sekty hugenotów, oddawała im wiele usług, pracując na ich korzyść z największem poświęceniem. Utrzymywano nawet, że zebrawszy kalwakatę pachołków, dowodziła nimi osobiście w hełmie na głowie, ze szpadą w dłoni, nie cofając się ni przed utarczką w otwartem polu, ni przed atakiem na obronne mury miast.

Pogłoski te były prawdziwe. Pani de Briare stała się istotnie jednym z poruczników straszliwego barona des Adrets. Ścigana niegasnącem pragnieniem śmierci, która jednak nie przychodziła na zawołanie, hrabina szukała nieustannie niebezpieczeństw i spieszyła pierwsza w wir walki. Po skończonej bitwie, gdy inni żądni uciech i łupów, rzucali się do rabunku, ona chroniła się pod płótnem namiotu, surowa, milcząca i wyniosła. Koledzy i towarzysze podziwiali ją, lecz podziw ten był zmięszany z trwogą.

— To chyba jakaś wybranka Boża — mówili z zabobonnem lękiem — lub straszna zbrodniarka, ukrywająca swe czyny pod płaszczem tajemnicy. Hrabina brała udział wraz z baronem des Adrets w oblężeniu Montbrisson. W mieście tem znajdował się klasztor Kapucynów. Hugenoci zaskoczyli mnichów we śnie i wychwytali wszystkich, śpiących spokojnie po celach. Heretycy postanowili tym razem dać całemu miastu zastraszający przykład: ustawiwszy pod wieżą największego z kościołów lance, zwrócone ostrzem w górę, zrzucali na nie nieszczęsne ofiary, które strącane z wyżyn, padały w dół i konały z przeciągłym jękiem na krwawych brzeszczotach.

Hrabina przyglądała się tej barbarzyńskiej egzekucji, ponura i milcząca ze skrzyżowanemi rękami na piersi. Wtem zwrok jej padł na wysokiego, bladego mnicha, który podchodząc do balustrady, zaintonował głosem pewnym, dźwięcznym i nie zdradzającym najmniejszej trwogi, hymn „De profundis". Pani de Briare rzuciła się naprzód z głuchym okrzykiem:

— Ten człowiek do mnie należy!... Niech nikt nie poważy się go dotknąć! Ale mnich sam rzucił się już w dół ku nastawionym ostrzom lanc. Jedno z nich przebiło mu pierś, drugie rozdarło głęboko nogę. Mimo to żył jeszcze, a w jego szeroko otwartych źrenicach płonął ponury ogień. Pani de Briare kazała go odnieść na bok. Wezwany czemprędzej chirurg oświadczył, że niema żadnej nadziei i że rany są śmiertelne, tak, iż nie warto nawet ich opatrywać. Na rozkaz hrabiny wszyscy usunęli się, a ona uklękła przy umierającym i uniósłszy delikatnie jego głowę, wsparła ją na własnej piersi.

— Rycerzu — rzekła — w ten więc sposób danem mi było spotkać cię znowu i w takiej chwili... Nic nie mogę uczynić dla ocalenia twego życia, choć myśl o tobie wypełnia moje istnienie i żyć we mnie będzie po wieki wieczne.

Umierający wyszeptał z trudem:

— Pani, nigdy nie myślałem, że miłość twoja będzie ścigać i prześladować mnie nawet w godzinie śmierci... Pamięć o tobie mąciła wbrew mej woli ostatnie lata samotności i pokuty i męszała gorycz do modlitw moich... Jeżeli chcesz, by widok twój stał się dla mnie radością i pokrzepieniem w tej ostatniej, [illegible] śmiertnej godzinie — nie zaś źródłem nowego cierpienia — to wyrzecz się herezji, żałuj za popełnione zbrodnie i przyjm z mych rąk odpuszczenie grzechów... Udzielę ci go w imię Boga, którego błagać będę za tobą... In nomine Patris et...

Mnich skonał z temi słowy na ustach.

Tegosamego wieczoru pani de Briare opuściła armję. Wyrzekła się błędów, oddała majątki ubogim, a sama poszukała schronienia w okolicach Arles, gdzie żyła samotnie w ponurej pustelni na szczycie nagiej skały. Umarła po dziesięciu latach, czczona jako święta przez mieszkańców sąsiednich wiosek.

Prości ci i skromni ludzie posadzili na jej mogile krzak róży, który wydawał cudne kwiecie koloru płomieni. Pąki obcięte odrastały w ciągu jednej nocy i przesycały powietrze upajającą wonią nawet podczas miesięcy zimowych.

życzki, której potrzeba daje się coraz silniej odczuwać. Cziczerin przygotowuje notę, zawierającą następujące ustępstwa ze strony bolszewików:

1) Uznanie carskich długów w stosunku do obywateli amerykańskich, posiadających papiery procentowe rosyjskie.

2) Zaprzestanie wszelkiej propagandy komunistycznej na terenie Stanów Zjednoczonych.

3) Uprawomocnienie dekretu o uznaniu przez sowiety niektórych kategoryj prywatnej własności — ruchomej i nieruchomej.

Obrady komisji budżetowej

Warszawa, 24 czerwca.

Na wczorajszej komisji budżetowej Sejmu, po przemówieniu posła Wiślickiego (Koło żyd.) który stanowisko swego klubu uzależnił od **cofnięcia proponowanej przez rząd 10-procentowej podwyżki podatków**, **wygłosił wielką mowę programową pos. dr Władysław Byrka** (Piast).

Dr Byrka **wystąpił przeciwko min. Klarnerowi, jako głównemu współpracownikowi i wyznawcy programu p. Władysława Grabskiego.**

Następnie stwierdził, że poprzednie uchwały komisji budżetowej, dotyczące **oszczędności państwowych, nie zostały dotąd zrealizowane**, zwłaszcza zaś podkreślił **nadmierną ilość wyższych urzędników w ministerstwie skarbu.** P. Byrka podniósł także, że jego zdaniem projekt reformy administracji rozpatruje komisja, złożona **z niefachowców.** Pozatem stwierdził dr Byrka, że wielu urzędników ministerstwa skarbu i przemysłu **pozostaje nadal na dobrze płatnych posadach i instytucjach prywatnych**, lub półpaństwowych.

Dr Byrka utrzymuje w dalszym ciągu, że **10-procentowego podwyższenia podatków ogół podatników nie wytrzyma**, co zaś do waloryzacji ceł, to uważa ją **za krok ku inflacji.**

Mowca nie wierzy w uzyskanie obecnie pożyczki zagranicznej ze względu na poprzednią nieopatrzną politykę rządu. Sądząc dalej, że min. Klarner zbyt optymistycznie zapatruje się na zmniejszenie wydatków, a zwiększenie dochodu, przychodzi do przekonania, iż **równowaga budżetowa może być zachwiana.**

Wkończu oświadcza, że **stronnictwo jego nie będzie stawiać rządowi przeszkód w urzeczywistnieniu haseł sanacji gospodarczej; będzie za prowizorjum głosowało**, zastrzegając sobie jednak **rzeczową krytykę** a to ze względu na **interes państwa.** W szczególności wysuwa Piast zastrzeżenia co do 10-procentowej podwyżki podatków.

Na posiedzeniu popołudniowem przemawiał pos. Michalski (Ch. N.), który również **przeciwstawił się podwyżce podatków**, a przedewszystkiem **domagał się reformy waluty i komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych.**

Następnie przemawiali posłowie: **Sanojca i Dąbski** (Stronnictwo Chłopskie), a także p. **Moraczewski** (PPS), który wniósł **o przedłużenie prowizorjum do końca listopada br.**

Projekt „Piasta“ zmiany konstytucji

Warszawa, 24 czerwca.

Wczoraj klub »Piasta« wniósł do Sejmu własny projekt reformy konstytucji. Wedle tego projektu najważniejsze zmiany w tekście konstytucji marcowej są następujące:

Art. IV konstytucji ma opiewać: »Ustawa państwowa ustala corocznie budżet państwowy na następny rok budżetowy« (nie jak jest obecnie: na rok następny«.

W artykule XII projekt uzależnia **prawo czynnego wyboru od ukończenia 24 roku** (nie 21 r. jak dotąd).

W art. XV projekt uzależnia **prawo biernego wyboru od ukończenia 30 lat** (zamiast 25, jak dotąd).

W art. XXI projekt **skreśla nietykalność w stosunku do działalności posła poza Sejmem**, oraz przewiduje, że **nietykalność rozciąga się tylko na czas trwania sesji** (nie na cały czas trwania mandatu). Nadto skreśla określenie, dopuszczające możliwość aresztowania posła schwytanego na gorącym uczynku zbrodni pospolitej. (Zmiana polega na usunięciu wyrazu »pospolitej«).

W art. XXV poza projektem zmiany formalnej terminu posiedzenia sesji nowego Sejmu, dodany jest ustęp: »Rząd obowiązany jest wnieść do Sejmu szczegółowy **projekt budżetu** wraz z załącznikami, najpóźniej **na sześć miesięcy przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego**«. Dalej projekt powiada, że Sejm zwołany dla uchwalenia budżetu, »winien **uchwalić budżet najdalej w ciągu trzech miesięcy** od dnia zwołania Sejmu«, oraz określa formalności w uchwalaniu budżetu przez Sejm i Senat.

Dla art. XXVI projekt przewiduje następujące brzmienie:

»**Prezydent rozwiązuje Sejm i Senat po upływie czasu, na który zostały wybrane** lub przed upływem tego czasu, na podstawie uchwały, powziętej w tej mierze przez Sejm lub Senat większością 2/3 głosów przy obecności conajmniej połowy ustawowej liczby posłów, względnie senatorów. Prezydent Rzeczypospolitej może przed upływem kadencji ustawowej Sejmu i Senatu rozwiązać Sejm i Senat na wniosek Rady ministrów.

W art. XXXV, dotyczącym różnic w uchwałach Sejmu i Senatu, projekt wprowadza formalne zmiany w procedurze.

W art. XLIV projekt dodaje nast. postanowienia:

»Prezydent Rzeczypospolitej ma prawo w czasie, gdy Sejm i Senat są rozwiązane, aż do chwili ponownego zebrania się Sejmu wydawać **w razie naglej konieczności państwowej, rozporządzenia z mocą ustawową** w zakresie ustawodawstwa państwowego. Rozporządzenia takie nie mogą jednak dotyczyć spraw, przewidzianych ust. 4, art. III, oraz art. IV, V i VI konstytucji z 17 marca 1921 r. Rozporządzenia te będą wydawane z powołaniem się na niniejszy artykuł ustawy, na wniosek Rady ministrów, podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa ministrów i wszystkich ministrów oraz ogłoszone w Dzienniku Ustaw. Rozporządzenia te tracą moc obowiązującą, jeśli nie zostaną **złożone Sejmowi w ciągu dni 14, po najbliższem zebraniu się Sejmu**, lub jeśli po złożeniu ich Sejmowi zostaną przez Sejm uchylone uchwałą, powziętą 3/5 głosujących przy obecności conamnjej połowy ustawowej liczby posłów«.

Wreszcie w art. LVIII projekt dodaje postanowienie:

»Wniosek o wyrażenie nieufności rządowi lub poszczególnym ministrom, nie może być poddany pod głosowanie na tem posiedzeniu, na którem został zgłoszony«.

Wczoraj popołudniu projekt powyższy jakoteż projekt zmiany ordynacji wyborczej prezydjum »Piasta« przedstawiło premjerowi Bartlowi, który oba projekty *przyjął do rozpatrzenia* przez rząd.

Program polityki zagran. nowego rządu litewskiego

Kowno, 24 czerwca (PAT). Prezydent ministrów wygłosił wczoraj w Sejmie **przemówienie programowe.** Przemówienie to zapowiada **szereg reform w dziedzinie polityki zagranicznej i polityki wewnętrznej.** Premjer oświadczył, że w polityce zagranicznej nowy rząd litewski będzie miał za podstawę **dążenie do zjednoczenia wszystkich terytorjów litewskich wraz ze stolicą państwa Wilnem.** Stosunki z innemi państwami Litwa opiera na isniejących umowach międzynarodowych. **Z Polską nie będą nawiązywane żadne stosunki dopóki Litwie nie będzie zwrócone Wilno wraz z całem mieniem**, które się jej należy, według umowy z Rosją z roku 1920 i **dopóki Polska nie przywróci mocy obowiązującej traktatowi suwalskiemu.**

Rząd litewski zmierzać będzie **od zawarcia umów handlowych celnych i komunikacyjnych z Francją, Belgją, Włochami, Hiszpanją, Austrją i Węgrami.** Rząd zainicjuje zawarcie z Niemcami umowy arbitrażowej.

Stosunki z Rosją utrzymane będą w ramach dotychczasowej przyjaźni.

Stosunki z państwami bałtyckiemi przybierają stosunki konkretne.

W sprawie polityki wewnętrznej premjer zapowiedział **przebudowę aparatu administracyjnego. Mniejszości narodowe otrzymają zupełną autonomję kulturalną.** Dalej premjer zapowiedział ścisłe wykonanie przysługujących mniejszości praw w myśl odnośnych paragrafów konstytucji litewskiej.

Stanowisko wobec mniejszości narodowych

Kowno, 24 czerwca (PAT). Chrześcijańsko-demokratyczny »Ritas« podaje wiadomość, jakoby stronnictwu socjalnych ludowców w zamian za poparcie rządu, miało być poczyniono szereg obietnic **w sprawach mniejszościowych.** Obietnice te mają się przedstawiać według »Ritas« jak następuje:

1) **Rządowa statystyka ludnościowa krzywdząca dla ludności polskiej uznana zostanie za nieważną,** rząd uzna, że ilość ludności polskiej na Litwie wynosi 10 proc. ogółu, t. zn. **ponad 22 tys. głów.**

2) **Polskie ochronki** będą otrzymywały kredyty ze skarbu litewskiego w wysokości 10 proc. kredytów przyznawanych na cele ochronek wogóle.

3) Ministerstwo oświaty będzie wydawało **zezwolenia na otwarcie szkół polskich** na żądanie podpisane conajmniej przez 30 osób.

4) **W szkołach polskich** będą mogli wykładać tacy nauczyciele, którzy nie mają odpowiedniego cenzusu litewskiego ministerstwa oświaty.

5) We wszystkich szkołach **będą mogły być używane podręczniki sprowadzone z Polski.**

Obietnice w odniesieniu do mieszkańców **Kłajpedy są następujące:** 1) Organizacje samorządowe Kłajpedy będą miały prawo wystawiania paszportów zagranicznych. 2) Obecny gubernator Kłajpedy ustąpi a jego stanowisko obejmie osobistość, posiadająca zaufanie miejscowej ludności niemieckiej.

Podobne obietnice otrzymały **mniejszości niemieckie na Litwie.**

MIECZYSŁAW ZIELENKIEWICZ.

SWIĘTO WISŁY

Wisło! wód naszych pani i chrzcielnico!
Od dziś bezpieczny fal twych pocałunek,
Dotąd rozpaczy cicha powiernico,
Sama pospieszysz dziś na ratunek.

Nad tobą Boże słowo rozpostarło
Pokój i śluby z słońcem błogosławi,
Nęcące widmo ulgi w prochy starło,
Straże od źródła do morza postawi.

Księżyc wysrebrzy, a słońce wyzłoci
Fal rytm spokojny, ożywią się głębie
Przemkną nad falą niebiescy piloci,
Pieśń fal utonie w chmur różowych kłębie.

KRONIKA

Kraków, 24 czerwca.

Wykorzystywanie pogrzebu do celów agitacyjnych

„Warszawianka“ donosi: We wtorek z prosektorjum odbył się pogrzeb samobójcy-topielca, Szlamy Perla, bezrobotnego. Zmarły należał do bolszewizującej partji żydowskiej Bund, która chciała pogrzeb wykorzystać dla celów agitacyjnych. Na pogrzeb przybyli liczni członkowie Bundu ze sztandarem i transparentami. Pogrzeby żydowskie z prosektorjum idą zwykle najkrótszą drogą od ulicy Oczki, Żelazną do Okopowej. W tym wypadku bundowcy chcieli, aby pogrzeb szedł drogą okólną, gdy jednak mimo kilkakrotnego wezwania woźnica nie chciał zastosować się do ich życzeń, dotkliwie pobili go, a następnie zrzucili z wozu i sami poprowadzili kondukt drogą okólną przez główne ulice dzielnicy żydowskiej na cmentarz. Zawiadomiona o zajściu policja aresztowała przywódcę awanturniczych bundowców, niejakiego Mordkę Grycmana.

Mussolini chce wydać córkę za włoskiego następcę tronu

Iskrowo donoszą z Londynu:

Wedle informacji »Daily Herald« z Rzymu, Mussolini chce wydać swą córkę za włoskiego następcę tronu, Umberta. W związku z tym zamiarem. Mussolini wraz z żoną przed 10 dniami wyjeżdżał do Florencji, aby się rozmówić z córką. Następca tronu uchodził dłuższy czas za przeciwnika faszyzmu, ale od czterech miesięcy zmienił swe poglądy i wobec pewnego faszystowskiego pisma w Rzymie wypowiedział się na rzecz faszyzmu.

Zakłady Kruppa redukują robotników

Z Berlina donoszą:

Dyrekcja zakładów Kruppa w Essen podaje, że skutkiem stale pogarszającej się sytuacji gospodarczej, zmuszona jest dnia 1 listopada b. r. zwolnić 3—4 tysięcy robotników. Wynosi to 30% całej załogi. Zamknięciu ulegną w pierwszym rzędzie warsztaty mechaniczne. Wypowiedzenia mają się już rozpocząć od 1 lipca b. r.

WYBÓR WŁADZ UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO na rok 1926—1927 odbył się wczoraj. Rektorem został wybrany dr Leon Marchlewski, profesor chemji lekarskiej, ostatnio dziekan wydziału medycznego, dziekanem wydziału filozoficznego prof. Sobieski, prawniczego prof. Estreicher, teologicznego ks. Archutowski, lekarskiego prof Rosner. rolniczego prof. Rogoziński.

NARODOWY KOMITET MATEMATYCZNY PRZY AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. W dniu 14 bm. odbył się w Krakowie zjazd profesorów matematyki wszystkich wyższych uczelni w Polsce, celem zawiązania Narodowego komitetu matematycznego, którego celem jest utrzymywanie łączności z nauką międzynarodową, oraz wybór delegatów na zagraniczne kongresy matematyczne. — Przewodniczącym wybrany został prof. W. Sierpiński, profesor uniwersytetu warszawskiego, zastępcą przewodniczącego prof. S. Banach ze Lwowa, sekretarzem profesor Łomnicki, profesor politechniki lwowskiej.

Z KURATORJUM SZKOLNEGO. Stanowisko naczelnika wydziału prezydjalnego w kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego obejmuje z dniem 1 lipca dr Adam Lenicki, dotychczas naczelnik wydziału w departamencie szkół wyższych ministerstwa oświaty.

ZJAZD W SPRAWIE KOMASACJI GRUNTÓW. W celu zaznajomienia szerszych warstw społeczeństwa, w szczególności mierniczych przysięgłych, z wykonaniem ustawy scaleniowej, urządza okręgowy Urząd ziemski w Krakowie zjazd w dniu 1 lipca 1926 roku o godzinie 10 przed południem w Towarzystwie technicznem, ulica Straszewskiego l. 26.

BOHATERSKI CZYN UCZNIA. Mieszkańcy przy placu Ks. Józefa Poniatowskiego byli świadkami czynu bohaterskiego, dokonanego przez Jana Jarosza, ucznia klasy 7 B gimnazjum imienia H. Sienkiewicza w Krakowie. Oto dnia 22 b. m. około godziny 4 po południu tonął w Wiśle w miejscu największych wirów mężczyzna, liczący około lat 25. W chwili, gdy tonący już kilka razy zniknął pod wodą, nadjechał przypadkowo na rowerze p. Jan Jarosz. Widząc tonącego, względnie miejsce, gdzie tonący znikał błyskawicznie, rzucił rower, zdjął ubranie, skoczył do Wisły i wydobył tonącego już z pod wody.

ZE STATYSTYKI POGOTOWIA RATUNKOWEGO. W tych dniach odbyło się w lokalu krakowskiego Towarzystwa ratunkowego miesięczne posiedzenie pełnego wydziału tego towarzystwa, pod przewodnictwem prezesa J. Krzyżanowskiego. Na posiedzeniu poruszono szereg aktualnych spraw, między innemi sprawę finansową towarzystwa. Następnie sekretarz towarzystwa przedłożył sprawozdanie zarządu i podał cyfry z działalności towarzystwa w ubiegłym miesiącu. Ogółem pogotowie wyjeżdżało do wypadków 298 razy, pomocy udzielono w 633 wypadkach, z tego mężczyznom 377, kobietom 243, dzieciom 13, na miejscu udzielono pomocy 339 osobom, w tem w wypadkach wewnętrznych 81, w wypadkach chirurgicznych 334, w wypadkach zamachów samobójczych interwenjowało pogotowie ratunkowe 22 razy, w wypadkach nagłej śmierci 5 razy, oparzeniom 17, przewózek było 84.

RZADKI WYPADEK W MEDYCYNIE. Jak nas informują sfery lekarskie, niedawno udało się lekarzowi pogotowia ratunkowego, drowi Trzebickiemu, uratować samobójcę, który usiłował odebrać sobie życie, zażywając kwas pruski (cjankali). Jest to, jak wiadomo, tak silna trucizna i również szybko działająca, że niema mowy prawie o ratunku. Dr Trzebicki przez szybkie zorjetnowanie się w sytuacji, że zatrucie nastąpiło przez działanie tej trucizny i przez odpowiednie zabiegi medyczne uratował życie desperatowi. Medycyna zna mało tego rodzaju wypadków — znany jest tylko dotychczas jeden podobny zabieg, wykonany w Towarzystwie ratunkowem wiedeńskiem przez doktora Mundy'ego.

NOWY STATUT ZWIĄZKU TURYSTYCZNEGO. Na ostatniem posiedzeniu prezydjalnem Polskiego Związku Turystycznego, prof. Korczyński referował nowy statut tego Związku. Obrady nad statutem zostaną w najbliższym czasie ukończone, poczem nowy statut zostanie przedłożony pełnemu wydziałowi i walnemu zgromadzeniu.

KURS LOTNICTWA. W niedzielę, 20 br., ukończono ogólny kurs lotnictwa przy państwowej szkole przemysłowej, urządzony kosztem wojewódzkiego komitetu P. O. P. P. w Krakowie. Kurs ten ukończyło 62 słuchaczy, którzy poddali się przed komisją egzaminacyjną egzaminowi z zakresu techniki lotniczej. Rozdania świadectw dokonał dyrektor szkoły i kierownik kursu, p. inż. Kostecki w obecności P. T. wykładających i licznie zgromadzonych gości. Kurs cieszył się ogromnem zainteresowaniem się młodzieży, gdyż na 80 miejsc zgłosiło się 300 kandydatów, a z 200 przyjętych 62 zdało egzamin. Są to zatem pierwsi propagatorowie technicznej wiedzy lotniczej na terenie Krakowa.

W obecnym okresie wakacyjnym odbędą się kursy modelarstwa lotniczego, jeden dla instruktorów, drugi zaś dla nauczycieli szkół średnich i wydziałowych. Na kurs instruktorski, który rozpocznie się 24, przyjmuje się kandydatów z ukończoną 6 klasą szkół średnich w wieku od lat 18. Informacyj co do kursu nauczycielskiego mogą zasięgnąć reflektanci w kuratorjum okręgu szkolnego, lub w kierownictwie kursów lotniczych. — Wpisy odbywają się w szkole przemysłowej, aleja Krasińskiego 7—9.

NOWE POŁĄCZENIA TELEFONICZNE Z WIEDNIEM. Austrjacka dyrekcja poczt ogłasza, że z dniem 20 bm. została dopuszczona komunikacja telefoniczna między Wiedniem a Goleszowem, Kończycami Wielkiemi, Zebrzydowicami, Czechowicami, Pszczyną, Wilamowicami, Rydułtowem Dolnem, Czernicą, Bieruniem, Rybnikiem, Zorami, Świętochłowicami, Krzeszowicami, Skawiną i Kalwarją Zebrzydowską. Od tegosamego terminu począwszy będą również zniesione ograniczenia czasowe w połączeniach telefonicznych między Wiedniem a Krynicą, Szczawnicą, Krościenkiem nad Dunajcem, Chabówką, Nowym Targiem i Rabką.

UJĘCIE SPRAWCÓW MORDU POD KRAKOWEM. Przed kilkunastu dniami donosiliśmy o ohydnym mordzie, który został dokonany na drodze między Krakowem a Borkiem Szlacheckim na osobie gospodarza z Brzezinki w powiecie wadowickim, Andrzeja Orzechowskiego. W związku z tem morderstwem jako sprawców aresztowano niejakiego Pamułę z Marcyporeby, oraz dwóch braci Rybów: Jana i Piotra. Jak ustaliło dotychczasowe śledztwo, obaj Rybowie byli w bliższych stosunkach z żoną zamordowanego.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA 10-ZŁOTÓWEK W KRAKOWIE. Organa policyjne aresztowały niejakiego Rudolfa Święcha, pomocnika malarskiego, lat 17 liczącego, w chwili, gdy w jednym z kiosków przy ulicy Basztowej usiłował puścić w obieg falsyfikat 10-złotowy. Przytrzymany Święch początkowo odmówił wyjaśnień, dopiero przeprowadzone dochodzenia i rewizja w jego mieszkaniu ustaliły, że Święch sam fabrykował falsyfikaty na zwykłym papierze, do czego używał wodnych farb.

Znalezionych kilkanaście sztuk falsyfikatów, oraz farby zakwestjonowano, a fałszerza odstawiono do więzień sądowych.

KARYGODNY WYBRYK. Dzisiaj przed południem z numeru telefonu 3370 zaalarmowano straż pożarną, że przy ulicy Sławkowskiej pali się dom. Zaalarmowana straż wyjechała na miejsce pożaru, gdzie po przybyyciu stwierdziła, że padła ofiarą karygodnego wybryku.

OFIARA WISŁY. Ignacy Manne, lat 14 liczący, w czasie kąpieli utonął w Wiśle pod Pychowicami. Zwłok topielca nei wyłowiono.

ZDERZENIE. W ulicy Krakusa zderzyło się wojskowe auto ciężarowe z wozem ciężarowym, skutkiem czego wóz został uszkodzony. Woźnica wyszedł bez szwanku.

OKRADZIONA TRAFIKANTKA. Wiktorji Najdchowskiej z Babic skradziono z wozu na placu Matejki większą ilość tytoniu i papierosów wyższego gatunku., które Najdłuchowska zakupiła do swojej trafiki.

NIEUDAŁA WYPRAWA. Jakiś nieznany osobnik zakradł się do przedpokoju kupca Leiba Rueckela przy ulicy Stradom 17, gdzie z wieszadła usiłował skraść futro. Zamiar się nie udał, gdyż osobnik został spłoszony przez służącą.

Z TOW. FILOLOGICZNEGO. Dzisiaj i jutro w piątek w sali seminarjum filologicznego uniw. Jagiellońskiego o godzinie 7 wieczorem profesor dr Bronisław Daniec wygłosi odczyt pod tytułem „Sokrates w świetle starożytności a nowożytnej nauki“. Wstęp wolny.

Zapiski literackie

„GŁOS BAŁTYCKI“, pismo, poświęcone sprawom morskim, zaczęło wychodzić w Gdyni, ukazując się trzy razy tygodniowo. Jako swój program stawia pismo propagandę rozbudowy wybrzeża polskiego i stworzenia polskiej floty morskiej.

FUZJA PISM. Z dniem 1 lipca łączą się w jedno wydawnictwo: tygodnik literacki „Myśl Narodowa“, oraz miesięcznik polityczny „Przegląd Wszechpolski“. Nowe pismo będzie miało tytuł: „Myśl Narodowa“.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz ostatni w tym sezonie „Święta Joanna“ Shawa z p. Zaklicką, po cenach zniżonych do połowy. W piątek wieczorem teatr zamknięty z powodu próby generalnej z komedji czeskiego

autora Franciszka Langera: „Łatwiej przejść wielbłądowi...", która obiegła z powodzeniem liczne sceny stołeczne. W sztuce Langera wystąpią pp.: Zalewska, Śniadecka, Kłońska, Piaskowska, Szymborski, Bracki, Kułakowski, Turski, Sawicki. Jako reżyser debiutuje p. Jan Grodyński. „Łatwiej przejść wielbłądowi..." powtórzone będzie w niedzielę i poniedziałek.

TEATR „NOWOŚCI" — ZRZESZENIE ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH. Niezwykle zainteresowanie wzbudziła zapowiedź świetnej, tryskającej humorem, pełnej dowcipu 3-aktowej farsy Kraatza pod tytułem: „Mąż o dwóch żonach", która grana będzie dzisiaj, we czwartek, 24 b. m., z pp. Krajewską, Porembską, Bielińską, Gałowską, Zbuckim, Brandtem, Bojarowskim i innymi, w głównych rolach. Pogodny humor, komizm sytuacji, spotęgowany wyborną grą artystów, zapewni tej premjerze niebywały sukces.

REPERTUARY:
TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Piątek, 25 b. m: Teatr zamknięty.

Sobota, 26 b. m.: „Łatwiej przejść wielbłądowi..."

Niedziela, 27 b. m., po południu: Przedstawienie dla dzieci z udziałem Niuki Wilińskiej i B. Horsza; wieczorem: „Łatwiej przejść wielbłądowi...".

Z kraju i ze świata

ZJAZD ZWIĄZKU TEATRÓW LUDOWYCH odbędzie się z końcem tygodnia w Warszawie. — Porządek obrad obejmuje między innemi sprawę propagandy idei teatrów ludowych, oraz sprawę wzorowej organizacji Związków teatrów ludowych.

SPRAWA TEATRU BOGUSŁAWSKIEGO. Donoszą z Warszawy: Teatr imienia Bogusławskiego zostanie utrzymany na rok przyszły. Będzie on prowadzony jako przedsiębiorstwo prywatne przez dotychczasowych kierowników artystycznych, przyczem będzie miał zapewnioną subwencję rządową. Wiadomość tę koła artystyczne przyjęły z zadowoleniem.

PROCESY GENERAŁÓW I ADMIRAŁÓW. Donoszą z Warszawy: Najbliższą sensacją sądową będą procesy generałów, postawionych w stan oskarżenia przez prokuraturę wojskową. Sprawę nadużyć w marynarce rozbito na dwa procesy: admirałów Porębskiego i Borowskiego, oraz komandora Bartoszewicza. Proces przeciwko kom. Bartoszewiczowi, wyznaczony na początek lipca, został odroczony do czasu zbadania poczytalności umysłowej oskarżonego. Z trzech procesów, które będą wytoczone generałom: Rozwadowskiemu, Zagórskiemu i Malczewskiemu, pierwszy będzie proces gen. Rozwadowskiego.

WYKRYCIE OSZUSTW POBOROWYCH. — W Warszawie wykryto nową sieć oszustw poborowych na wielką skalę, popełnianych przez zwalnianie młodych ludzi od czynnej służby w wojsku. Po przeprowadzonych przez policję rewizjach, aresztowano około 70 osób. Śledztwo prowadzą władze wojskowe.

EKSPORT WĘGLA ŚLĄSKIEGO DO ANGLJI. W ciągu miesiąca czerwca kopalnie śląskie wyślą do Anglji około 250 tysięcy ton węgla. Węgiel śląski, przeznaczony na eksport za granicę, odchodzi ze Śląska wszystkiemi możliwemi drogami.

TŁUM W OBRONIE PIJAKÓW. W Żyrardowie przy ulicy Familijnej wybuchła we wtorek po południu bójka między kilku pijanymi. Celem przywrócenia porządku udali się na miejsce awantury st. posterunkowy Antoni Wojciechowski i posterunkowy Józef Osiński. Pijacy nie usłuchali nakazu policjantów, którzy chcieli ich odprowadzić do komisarjatu. W czasie szarpaniny zebrał się tłum, liczący do 2.000 osób. W tłumie zaczęli natychmiastt myszkować agitatorzy komunistyczni i podburzać przeciwko policji. Tłum pod wpływem agitacji zaczął coraz silniej napierać i w pewnej chwili usiłował rozbroić policjantów. Wówczas posterunkowy Osiński w obronie własnej i kolegi wystrzelił dwukrotnie z rewolweru, lecz nikogo nie ranił, strzelał bowiem w powietrze. Wkrótce nadeszła pomoc z komisarjatu i wówczas zatrzymano głównych sprawców bicia i podżegaczy do napadu na policjantów.

TEATR MIEJSKI W GRUDZIĄDZU oddany został przez zarząd miasta w dzierżawę na dwa lata dyrektorowi Czarneckiemu.

KASIARZ ZASTRZELONY PRZEZ POSTERUNKOWEGO. W Radziechowie onegdaj po południu o godzinie 4 przechodził obok toru kolejowego w pobliżu dworca posterunkowy, który zauważył na łanie żyta jakichś dwóch podejrzanych osobników. Ci na widok posterunkowego przypadli do ziemi, a następnie poczęli uciekać. Posterunkowy puścił się za nimi w pogoń, a podejrzani osobnicy widząc, iż posterunkowy zbliża się ku nim, rozbiegli się na dwie strony. Posterunkowy krzyknął ku nim: „stój", a gdy na trzykrotne jego wołanie nie zatrzymali się, strzelił ku jednemu z nich i położył go trupem na miejscu.

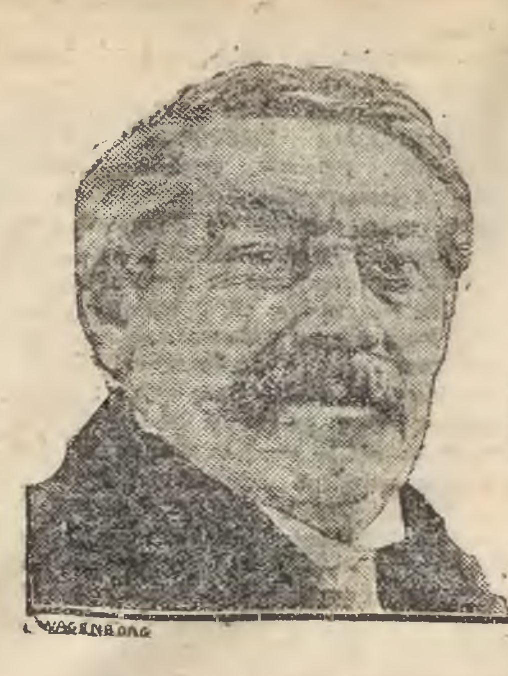
Jak się okazało niebawem, zastrzelonym został niejaki Górka, znany w okolicy kasiarz, który niedawno zbiegł z więzienia sądowego w Sokalu.

USIŁOWANE MORDERSTWO NA OSOBIE PROBOSZCZA. Do „Wieku Nowego" donoszą z Płanczy iWełkiej, że z soboty na niedzielę, po północy, ktoś przez okno strzelił z karabinu do śpiącego na łóżku proboszcza i dziekana, księdza Włodz. Przestaszewskiego. Kula na szczęście ugrzęzła w ścianie tuż nad łóżkiem. Dochodzenia w toku.

NOWE WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE W ITALJI. (PAT). Dzienniki donoszą, że podczas poszukiwań archeologicznych znaleziono liczne cenne okazy sztuki starożytnej. W zwaliskach świątyni w Tirene znaleziono cokół, szeroki na 8 metrów, który prawdopodobnie dźwigał olbrzymią statuę. Dnia 23 lutego znaleziono pierwszy odłam głowy tej statuy, dłuta, jak się zdaje, Fidjasza lub którego z jego uczniów, będącej wierną kopją głowy Zeusa z Olimpji. Marmur wykazuje liczne ślady pozłacania włosów i brody. Później znaleziono także napis, wskazujący na to, że wielka świątynia poświęcona była Zeusowi Olimpijskiemu.

KRUCYFIKSY W UNIWERSYTETACH WŁOSKICH. Włoski minister oświaty wydał dekret, którego mocą we wszystkich salach uniwersytetów i wyższych uczelni umieszczone mają być obowiązkowo krucyfiksy.

UCIECZKA BANDYTÓW Z WIĘZIENIA. — Z Kowia donoszą: Onegdaj w południe cały garnizon policyjny w Kowlu zaalarmowany został wieścią o ucieczce z więzienia miejscowego dwóch więźniów: Roberta Liwke i Sozoniuka. Pierwszy z nich, liczący lat 18, ma na sumieniu około 20 morderstw rabunkowych i kilkanaście bandyckich rabunków. Sądzony już 8 razy, skazany był na ogółem 24 lat ciężkiego więzienia. Sezoniuk odsiadywał karę jednego roku. Zbrodniarze uciekli w ten sposób, że w czasie spaceru po dziedzińcu więziennym, korzystając z nieuwagi strażnika, Liwke przystawił deskę do muru więziennego i umknął. W ślad za nim poszedł jego towarzysz Sezoniuk. Natychmiast zarządzona obława nie dała żadnego wyniku. Więźniowie znikli. Strażnika dozorującego spacerujących więźniów zawieszono w czynnościach i osadzono w więzieniu.



ARYSTYDES BRIAND,
który po wielkich trudnościach utworzył obecnie swój 10-ty gabinet we Francji.

WYSOKIE ODZNACZENIE JEVITRY PRZEZ DWÓR ANGIELSKI. Z Londynu donoszą: W Londynie bawi na występach sławna śpiewaczka wiedeńska, Jevitra. Pobyt jej w stolicy nAglji jest jednym łańcuchem triumfów.

Onegdaj zaprosił ją wraz z jej mężem bar. Popperem król angielski do swego zamku w Windsorze. Przebywała tam przez dwa dni. Na życzenie pary królewskiej śpiewała Jevitra szereg pieśni i aryj przy akompanjamencie kapelmistrza dworskiego, Bellorza.

Na wieczorze obecni byli: księżniczka Mary, jej mąż wicehrabia Lascelles, ks. Henryk i grono dygnitarzy dworskich.

Po koncercie, z aktóry królestwo angielscy dziękowali serdecznie artystce — otrzymała Jevitra wspaniały naszyjnik z inicjałami pary królewskiej z koroną, wysadzaną dużemi brylantami. — Ostatni występ Jevitry odbędzie się w sobotę w operze Wolf-Ferrarisa „Kosztowności Madonny", na który przyrzekli swoje przybycie król i królowa angielscy.

UNIEWŁASNOWOLNIENIE SYNA BOSELA. Z Wiednia donoszą: Ojciec radcy komercjalnego Zygmunta Bosela, ogłosił w dziennikach wiedeńskich ostrzeżenie, że nie bierze żadnej odpowiedzialności za drugiego syna, Alfreda Bosela, i ostrzega przed udzielaniem mu pożyczek lub kredytu. — Równocześnie przeprowadza rodzina sprawę uznania Alfreda Bosela niewłasnowolnym z powodu rozrzutności.

70 MILJONÓW KORON ZA DWA PALCE. Z Budapesztu donoszą: Tancerka Ewa Illosvay po zabawie nocnej udała się na przejażdżkę samochodem w towarzystwie młodego człowieka, Augusta Schnetzera, syna byłego ministra wojny. Schnetzer, który był podochocony, prowadził samochód tak nieostrożnie, że wjechał do rowu, przyczem tancerka, upadając, złamała sobie dwa palce, tak, że musiano je amputować. Tancerka zaskarżyła Schnetzera o odszkodowanie za te dwa palce i obecnie sąd budapeszteński przyznał jej z tego tytułu 70 miljonów koron.

MAJĄTEK EKS-CESARZA WILHELMA. (P. A. T.). „Vorwaerts" zamieszcza interesujące dane o stanie majątkowym b. cesarza Wilhelma. Majątek jego w chwili wstąpienia na tron wynosił półtora miljona marek, zaś w roku 1918 przekroczył 41 miljonów marek, nie licząc olbrzymich posiadłości ziemskich.

TROCKI MA JECHAĆ DO PARYŻA. (P. A. T.) Komitet III. międzynarodówki, niezadowolony ze stałych waśni, panujących w łonie komunistów francuskich, postanowił wydelegować Trockiego i Bucharina do Paryża, celem położenia kresu dalszym scysjom. Trocki zgodził się przyjąć tę misję.

ZAKUP MANUSKRYPTÓW KOLUMBA PRZEZ HISZPANJĘ. Rząd hiszpański zabezpieczył dla Hiszpanji kupno manuskryptów, map i dokumentów, które niegdyś były własnością Krzysztofa Kolumba. Dekret, podpisany już przez króla Alfonsa, poleca zakupić te pamiątki za sumę 155 tysięcy dolarów.

Z KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO. Donoszą z Chicago: Drugi dzień kongresu eucharystycznego był poświęcony kobietom i zgromadził w Parku Grandta największą liczbę kobiet, jaka kiedykolwiek w Ameryce brała udział w zgromadzeniach. Pośród 130 tysięcy osób znajdowało się tylko 5 tysięcy mężczyzn. Chór kobiecy, biorący udział w uroczystości, składał się z 15 tysięcy kobiet, w tem 5 tysięcy zakonnic.

BANDYTYZM DLA SPORTU. W Nowym Jorku ujęto część niebezpiecznych bandytów, którzy byli prawdziwą plagą miasta i dopuścili się wielu bardzo zuchwałych włamań i grabieży. — W toku śledztwa wyszło na jaw, że schwytani przestępcy są studentami wyższych uczelni, a na ich czele stał student wydziału prawnego, Jonatan Melers, syn pastora. Młodzieńcy należeli do szanowanych i poważanych rodzin, a na zapytanie sędziego, dlaczego oddawali się tak haniebnemu zajęciu, odpowiedzieli, że bandytyzm uważali za rozrywkę, nie zależało im na korzyściach materjalnych, gdyż złupione pieniądze rozdawali biednym kolegom lub potrzebującym pomocy rodzinom. Do bandytyzmu pchała ich żądza nadzwyczajnych przygód i chęć narażania się na niebezpieczeństwa. Zeznania przestępców wywołały wielkie wrażenie wśród amerykańskich pedagogów i stały się przedmiotem dyskusyj na temat, czy współczesne szkolnictwo amerykańskie, wychowujące młodzież do życia praktycznego, rozwija w dostatecznej mierze umiłowanie ogólno-ludzkich ideałów?

TELEGRAMY

Dalsze obrady komisji budżetowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 czerwca. **Komisja budżetowa** pod przewodnictwem pos. **Głąbińskiego** kontynuuje dziś rozprawę ogólną nad prowizorjum budżetowem. Przemawiali posłowie **Michalak** (NPR) i **Zdziechowski** (ZLN) O godz. 12 w południe przybył na posiedzenie **premjer Bartel.** Ponieważ w rozprawie ogólnej zapisanych jest do głosu jeszcze kilku przedstawicieli klubowych, przeto **załatwienie prowizorjum** w dyskusji szczegółowej nastąpi prawdopodobnie **w późnych godzinach wieczornych.**

Komisja konstytucyjna obraduje nad ordynacją wyborczą

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 czerwca. **Komisja konstytucyjna** pod przewodnictwem posła **Głąbińskiego** odbyła dziś krótkie posiedzenie, na którem referat w sprawie dawnego wniosku ZLN., dotyczącego **nowej ordynacji wyborczej powierzano** przewodniczącemu komisji pos. **Głąbińskiemu,** zaś referat o wniosku **bloku lewicy w sprawie rozwiązania Sejmu** i wyznaczenia terminu wyborów na 17 października pos. **Niedziałkowskiemu** (PPS). **Referat rządowego projektu zmian konstytucji nie został jeszcze przydzielony nikomu dlatego,** że projekt ten nie był jeszcze przedmiotem pierwszego czytania.

Rada ministrów

Warszawa, 24 czerwca (PAT). Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 23 bm. przyjęła między innemi projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji konsularnej z Francją, projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji z Francją o przesyłaniu pism sądowych oraz rekwizycji w sprawach cywilnych i handlowych, uchwaliła nowelę do rozporządzenia o ustaleniu przeciętnych zarobków miesięcznych osób podlegających ubezpieczeniu od wypadków, należących do załogi polskich statków handlowych i morskich, wreszcie rozpoczęła **dyskusję nad projektem reorganizacji ministerstwa spraw wewnętrznych** i załatwiła szereg drobnych spraw bieżących.

Posiedzenie Senatu

Warszawa, 24 czerwca (PAT). Marszałek Senatu Trąmpczyński wyznaczył **plenarne posiedzenie Senatu na dzień 30 czerwca.**

Wniosek o rozwiązanie Sejmu

Warszawa, 24 czerwca (PAT). Na dziś rano zwołane zostało posiedzenie ***komisji konstytucyjnej Sejmu.*** Na porządku dziennym sprawa wniosku o rozwiązanie Sejmu.

Prowokacyjne żądanie gdańskich kolejarzy

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 24 czerwca. »Berliner Tageblatt« donosi, że **niemiecki związek kolejarzy gdańskich** wniósł do wysokiego komisarza Ligi Narodów **skargę na postępowanie gdańskiej dyrekcji kolejowej.** Skarga protestuje przeciwko skasowaniu awansów, które były kontraktowo zawarowane, jak również **przeciw przyjmowaniu dalszych pracowników Polaków** do dyrekcji kolei gdańskiej.

Benesz zatrzyma tekę spraw zagranicznych

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Praga, 24 czerwca. Według jednobrzmiących doniesień dzisiejszej prasy porannej **Benesz nie złoży teki spraw zagranicznych.**

Na dzisiejszem posiedzeniu **narodowo-socjalistycznego komitetu wykonawczego ma zapaść decyzja, czy Benesz może zatrzymać mandat** tego stronnictwa. Od rozstrzygnięcia posiedzenia zależeć będzie również **dalszy udział Benesza w partji.**

»Narodni Listy« piszą, że **Benesz powróci do partji narodowo-demokratycznej,** do której dawniej należał. Z drugiej strony słychać, że Benesz zamierza przystąpić **do partji »Pracy narodowej« Strańskiego,** która niema jednak ani jednego mandatu poselskiego. Oczekują, że **w partji narodowo-socjalistycznej może przyjść do rozłamu z powodu walki między Stribrnym a Kolfaczem,** zwolennikiem Benesza.

Dla wewnętrzno-politycznej sytuacji jest charakterystycznem, że **niemieccy agrarjusze,** członkowie nowej większości celnej oświadczają się **przeciw wydaniu posłów** w związku z awanturami w izbie, mimo że między nimi znajduje się były minister kolei dr Francke, uważany za inicjatora masowych zwalniań urzędników niemieckich z kolei.

Czeska prokuratorja żąda wydania posłów

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Praga, 24 czerwca. Podczas ostatnich obrad izby posłowie komunistyczni i socjalistyczni prowadzili gwałtowną obstrukcję techniczną, podczas której wyrwano referentowi notatki, a przewodniczącemu uniemożliwiali wykonywanie obowiązków. W związku z temi zajściami prokuratorja zażądała wydania 21 posłów komunistycznych i 6 socjalistów czeskich. Na wczorajszem posiedzeniu izby żądanie prokuratorji przekazano komisji z poleceniem przedłożenia wniosków do 24 godzin. Wśród posłów objętych żądaniem prokuratorji znajduje się prezes stronnictwa komunistycznego Haken, sekretarz gen. stronnictwa **Jilek,** komuniści Kreibich i Muna, z pośród posłów czechosłowackiego stronnictwa socjalistycznego b. minister dr Frank i pani Zeminova. Oskarżonym grozi więzienie od 1 do 5 lat.

Narady klubów w sprawie wyboru marszałka Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 24 czerwca. W ciągu dnia dzisiejszego **zapadną uchwały poszczególnych klubów co do stanowiska w czasie jutrzejszych wyborów marszałka Sejmu.**

Z uwagi na to, że Stronnictwo Chłopskie podtrzymuje w dalszym ciągu **kandydaturę socjalistyczną** na marszałka Sejmu, **komisja parlamentarna PPS, która się zbierze w południe, rozstrzygnie o stosunku swoim do uczynionej klubowi propozycji.**

Stronnictwo Chłopskie wysuwa kandydaturę wicemarszałka **Daszyńskiego** z uwagi na jego wielką przeszłość i doświadczenie parlamentarne.

O godz. 16.30 odbędzie się **zebranie przedstawicieli bloku lewicy** dla ujednostajnienia poglądów co do wyboru marszałka Sejmu.

Klub Piasta podtrzymuje w dalszym ciągu kndydaturę marszałka **Rataja, jednak uzależnia formalnie jej postawienie od stanowisk lewicy.**

Na prawicy istnieje nadal zamiar kandydowania b. ministra skarbu **Zdziechowskiego.**

Rząd rzeczoznawców

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 24 czerwca. Po 9-dniowem przesileniu **został nareszcie utworzony gabinet Brianda X. Urzędowa lista gabinetu ukazała się dziś w dzienniku urzędowym.** Nowy gabinet zbierze się w piątek na pierwsze posiedzenie Rady ministrów dla opracowania programu rządowego, zaś **w przyszły wtorek zjawi się przed parlamentem.**

Opuszczając wczoraj wieczór pałac Elizejski Briand oświadczył dziennikarzom, że **minister finansów Caillaux żądał jedynie upoważnienia do koniecznej kontroli innych resortów.** Sam Briand jest zwolennikiem polityki **oszczędności i ograniczeń.**

Przyjęcie nowego rządu przez prasę jest na ogół życzliwe, z wyjątkiem pewnych **zastrzeżeń co do Caillaux.** Jego obecność w gabinecie podkreślają ogólnie jako główną charakterystykę X-go gabinetu Brianda. »Figaro« zwraca uwagę, że w nowym gabinecie jest niemniej jak **5 znawców finansowych,** tak, że można go nazwać gabinetem rzeczoznawców. Oprócz Caillaux są w nim podsekretarze stanu Pietri, były inspektor ministerjalny i były szef gabinetu Caillaux'a i Dubois, bankier z zawodu, dalej minister oświaty Nogaro, wreszcie minister przemysłu Salzal, były dyrektor ministerstwa rolnictwa i członek komisji Caillaux'a do rokowań o długi z Ameryką.

Dyplomaci angielscy ignorują sowieckie rauty

Londyn, 24 czerwca (P. A. P.) Zwrócił powszechną uwagę **fakt nieobecności na raucie, wydanym przez poselstwo sowieckie, najwybitniejszycz członków ciała dyplomatycznego** i politycznego. **Ani Chamberlain, ani konserwatyści,** którzy odbyli ostatnio podróż do Rosji, ani ambasadorowie **francuski i niemiecki,** nie bacząc na osobiste zaproszenia, na przyjęcie **nie przybyli.**

Dotychczasowe subwencje strajkowe w Anglji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 24 czerwca. Główny kasjer związku górników oświadczył na posiedzeniu egzekutywy międzynarodówki górników, że angielskie związki górnicze wypłaciły dotychczas strajkującym i ich rodzinom 549.000 f. szt. zapomogi, z czego **381.000 pochodziło z Rosji,** 70.000 ze zbiórki kobiecego komitetu pomocy, 17.400 ze zbiórki urządzonej przez międzynarodówkę górniczą.

Zaostrzenie ustawy przeciwstrajkowe! w Anglji

Londyn, 24 czerwca. (AW). Lord **Birkenhead** zapowiedział wczoraj na zgromadzeniu Związku Narodowego konserwatywnych organizacyj konieczność przeprowadzenia daleko idących zmian w angielskiej ustawie o związkach zawodowych. 1) Związki zawodowe **muszą** ponosić odpowiedzialność za zorganizowanie **nielegalnego strajku.** 2) Prawo wystawiania posterunków strajkowych musi być znacznie okrojone. 3) **Przed rozpoczęciem każdego strajku ma się odbyć tajne głosowanie robotników,** pod kierunkiem *odpowiedzialnych* komisarzy rządu. 4) Konsewatywni i liberalni członkowie związków zawodowych muszą znaleść **ochronę przeciwko przymusowemu płaceniu składek na rzecz związków zawodowych.**

Obecni na zebraniu powzięli rezolucję, wyrażającą potrzebę wprowadzenia zmian, proponowanych przez lorda Birkenhead.

Budżet Stanów Zjednoczonych

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 24 czerwca. Wedle doniesień Biura Wolffa z Waszyngtonu, oświadczył prezydent Coolidge, że ostatni rok budżetowy zamykają Stany Zjednoczone **nadwyżką 185 miljonów dolarów,** w przyszłym zaś roku ta nadwyżka dochodów wyniesie prawdopodobnie 200 miljonów dolarów. Mimo to prezydent Coolidge podkreślił, że narazie nie można obiecać żadnych ulg podatkowych.

Dalsze walki w Marokku

Paryż, 24 czerwca (AW). Według doniesień z Fezu, **trwają w dalszym ciągu walki** ze szczepami Riffenów, któer się dotąd nie poddały. **Wojska francuskie przystąpiły do ataku** na wschód od Uezzan.

Krwawe starcie między pielgrzymami a Wahabitami w Mece

Londyn, 24 czerwca (PAT). W pobliżu Mekki przyszło **do strzelaniny** między **grupą pielgrzymów egipskich a Wahabitami,** przyczem zostało **zabitych 33 Wahabitów, pomiędzy nimi kilka kobiet.**

Król Ibn Saud musiał osobiście interwenjować, aby przeszkodzić dalszym starciom między Wahabitami a pielgrzymami zagranicznymi, **którzy oświadczyli się solidarnie za Egipcjanami.**

Wzrost partyzantki białoruskiej przeciw sowietom

Wilno, 24 czerwca (AW). Weding wiadomości z zakordonu, władze sowieckie w obawie **przed coraz silniejszymi oddziałami partyzantów białoruskich** pościągały oddziały straży granicznej i oddziały miejskiej G. P. U. do większych miast.

Bolszewicka propaganda w Chinach przeciw Anglji

Pekin, 24 czerwca (AW). W szeregu miast chińskich odbyły się demonstracje, organizowane przez stronnictwo radykalnych nacjonalistów chińskich, skierowane **przeciwko Anglji.** Rezolucje, zgłoszone **na wiecach wypowiadały** się **za wznowieniem bojkotu Wielkiej Brytanji,** uważanej za główną przyczynę nieszczęść narodu chińskiego. Demonstracje podobne odbyły się nawet w okolicach, znajdujących się pod władzą Wu Pej Fu. Dowodzi to **wzrastającego wpływu bolszewików w Chinach.**

Olbrzymia katastrofa kolejowa

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 24 czerwca. Wedle doniesienia z Rio de Janeiro, **pociąg pospieszny,** idący między Rio de Janeiro a Minas Geraes, **wykoleił się** z nieznanej przyczyny i został **całkowicie strzaskany.** Wedle pierwszych doniesień, jest **wielka liczba zabitych i kilkaset rannych.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 24 czerwca.

Na początku zebrania tendencja dla efektów utrzymana. Zainteresowanie w dalszym ciągu dla niektórych tylko papierów przy małych stosunkowo obrotach. Do tej pory bez transakcyj. *Kursa zapowiadają się następująco:* Tohan 0.19, Uharma 0.92, Zieleniewski 9.00, Azot 0.22, Elektrownia 0.16, Chybie 3.10—3.20, Piasecki 1.55.

Na pogieldziu tendencja utrzymana, zainteresowanie silne dla Banku Polskiego i Lokomotyw, przy małej ilości towaru. Do tej pory bez transakcyj. Kursa zapowiadają się następująco: Bank Polski 50 w *płaceniu,* Lokomotywy 0.76, Jaworzno 6.20.

Na rynku *walut i dewiz* tendencja lekko zniżkowa. Ze względu na zbliżające się ultimo daje się odczuć na rynku silna podaż, przy małem stosunkowo zainteersowaniu ze względu na brak gotówki. Podaż przewyższa w znacznej mierze zapotrzebowanie, wobec czego spodziewać się można dalszego osłabienia kursu.

Wczoraj wieczorem kurs dolara osłabł do 10.22, dzisiaj w ciągu przedpołudnia obniżał się stopniowo i około południa kształtuje się około 10.16—10.18, przy tendencji słabej i silniejszej podaży, bankowo 10.15—10.20, we Lwowie 10.15 nieoficjalnie, bankowo 10.15 do 10.20, w Warszawie 10.15—10.20 nieoficjalnie, bankowo 10.02, w Katowicach 10.15 do 10.20.

Na wszystkich giełdach tendencja słabsza przy silniejszej podaży z tychsamych, co i u nas, przyczyn. Bank Polski w dalszym ciągu za gotówkę 9.96, za czeki 9.98.

Zurych, 24 czerwca. PAT. Zamknięcie dy. Paryż 14.75, Londyn 25.137, Nowy Jork 5.165, Belgja 14.65, Włochy 18.67, Hiszpanja 84.00, Holandja 207.50, Berlin 1.230, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138.70, Oslo 114.20, Kopenhaga 137.00, Sofja 3.75, Praga 15.295, Warszawa 49.00, Budapeszt 0.723, Białogród 9.15, Ateny 6.43, Konstantynopol 2.82, Bukareszt 2.25, Helsingfors 13.00, Buenos Aires 208.00.

Wiedeń, 24 czerwca. Kursa papierów polskich w tysiącach koron. Karpaty 83. Tendencja spokojna.

VI Targi Wschodnie

DZIAŁ RASOWEGO DROBIU, GOŁĘBI I KRÓLIKÓW NA VI TARGACH WSCHODNICH.

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego Wschodniej Małopolski postanowił urządzić także i w roku bieżącym, na VI Targach Wschodnich specjalny jarmark rasowego drobiu, gołębi i królików, który, jak doświadczenie wykazuje, stanowi zawsze dużą atrakcję i cieszy się zarówno licznem obesłaniem przez krajowców i zagranicznych wystawców, jak i znacznym popytem ze strony odbiorców. Program jarmarku przewiduje premjowanie okazowych egzemplarzy drobiu, gołębi i królików oraz eksponatów, stojących w związku z hodowlą zwierząt, a na nagrody dla wyróżnionych wystawców, wyznacza dyplomy honorowe i listy pochwalne. Lwowski Targ drobiu, urządzany w ramach Targów Wschodnich, zdobył sobie pochlebną i ustaloną już w kraju i zagranicą reputację pod względem korzystnych wyników handlowych, czego dowodem jest zeszłoroczny udział hodowców, nietylko ze wszystkich dzielnic Polski, ale i z Węgier, Austrji i Norwegji, które to kraje były zarazem oficjalnie reprezentowane przez delegatów tamtejszych towarzystw hodowlanych.

GRUPA GRECKA NA VI TARGACH WSCHODNICH.

Podobnie, jak w roku ubiegłym, dojdzie do skutku, dzięki staraniom dyrektora Grecko-Polskiej Izby Handlowej w Atenach, p. Aleksandra Slizińskiego, przy poparciu Poselstwa Polskiego w Grecji, zbiorowa grupa grecka na VI Targach Wschodnich. Równocześnie z wystawcami greckimi, przybędzie prawdopodobnie również po raz pierwszy wycieczka handlowa, złożona z interesantów greckich, pragnących z okazji Targów zaznajomić się z wytwórczością i rynkiem polskim.

Ze sportu

TURNIEJ TENNISOWY O MISTRZOSTWO ŚWIATA. Drugi dzień rozgrywek turnieju tennisowego w Wimbledon przyniósł niespodzianki, mianowicie: Kerling poniósł porażkę z anglikiem Turmbullem 6:3. 7:5, 6:3, Richards przegrał z Francuzem Cochet'em 6:4, 3:6, 4:6, 2:6, także i Timmer (Holandja), został pobity przez Anglika Mayesa 3:6, 6:4, 4:6, 7:5, 6:3, tennisistka francuska Matieu została pobita przez miss Lumley-Ellis 6:8, 6:4, 6:2, Zuzanna Lenglen zwyciężyła Brovna (Ameryka), 6:2, 6:3, Johan Fry pobił Marschalla 6:1, 6:0.

PRÓBA NA TORZE KOLARSKIM CRACOVII. Onegdaj na torze Cracovii ogólną sensację wzbudził znany motocyklista krakowski Jan Ripper, który po raz pierwszy okrążył tor „Cracovii", jeszcze niewykończony, na motocyklu F. N., osiągając chyżość maks. 73.330 klm. na godzinę (jedno okrążenie 440 m. 21.6 sek.). Czas, jaki uzyskał p. Ripper na torze, świadczy o nadzwyczajnej odwadze jeźdźca, który pobił w próbnym biegu czas rekordowy p. Rudawskiego, t. j. 23 sek., osiągnięty w latach ubiegłych na torze ziemnym „Cracovii". Dodać należy, że w Warszawie, w niedzielę, p. Rychter postawił rekord toru, jadąc z szybkością blisko 87 klm.

Obecnie, prace nad budową toru „Cracovii" są na ukończeniu, chwilowo wstrzymane przez ciągłe deszcze. Tor, pod względem wykonania jest bardzo dobry, i ma łagodne zjazdy i wjazdy. O ile pogoda dopisze, prace, nad powleczeniem betonu warstwą cementu, ukończone zostaną w tym tygodniu, tak, że otwarcie i pierwsze wyścigi nastąpią prawdopodobnie w dniu 4-go lipca.

Krakowskie Okręgowe Kolegjum Sędziów Piłki Nożnej

KOMUNIKAT Nr 20.

1) Przyjęto w poczet członków sędziego rzecz. p. kpt. Babireckiego Franciszka z warszawskiego O.K.S.

2) Wyznaczono sędziego rzecz. p. Sternberga Zygmunta, jako członka komisji dyscyplinarnej (mięszanej).

3) Posiedzenie komisji dyscyplinarnej w sprawie przeciw p. mgr. Dorfowi Józefowi odbędzie się we czwartek dnia 24 b. m. o godz. 7.30 wieczorem w lokalu K.Z.O.P.N. Poza członkami komisji dyscyplinarnej mają się zjawić sędziowie rzecz, pp.: mgr. Dorf Józef celem przesłuchania i Weindling Natan jako świadek.

4) Dopuszczono na wniosek Referatu Obsady w Tarnowie następujących kandydatów na kurs przygotowawczy: Abend Naftali, Grünfeld Roman, Gans Jakób i Pazurkiewicz Aleksander.

5) Zatwierdza się naganę, nałożoną przez przewodniczącego O.K.S. na sędziego rzecz. p. mgr. Dorfa Józefa za nietaktowne i nieodpowiednie zachowanie się na posiedzeniu Zarządu w czasie przesłuchania w sprawie dochodzeń dyscyplinarnych.

6) Zatwierdza się termin zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Podkolegjum w Bielsku na dzień 26 b. m. godz. 18.30 w lokalu Nowaka ul. Wzgórze, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie ustępującego Zarządu i dyskusja.
3. Udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi.
4. Wybory nowego Zarządu.
5. Wnioski zwykłe.
6. Wnioski nagłe i interpelacje.

KOMUNIKAT Nr 21.

(Z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w dniu 19 b. m.)

1) Po wysłuchaniu sprawozdania przewodniczącego delegacji na Walne Zgromadzenie P.K.S. w dniu 14 marca b. r., p. Władysława Molknera, wyraża Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie takowemu pełne zaufanie i podziękowanie za jego godne stanowisko na Walnem Zgromadzeniu P.K.S.

2) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie wyraża Zarządowi K.O.K.S.P.N., jakoteż jego przewodniczącemu pełne zaufanie (votum ufności) za dotychczasową działalność dla dobra i rozwoju K.O.K.S.P.N.

3) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie upoważnia Zarząd do poczynienia jak najdalej idących kroków przeciw tym członkom, którzy wprowadzają zamęt w jego normalną działalność.

4) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie uznaje poczynioną w myśl regulaminu obowiązującego interwencję Zarządu K.O.K.S.P.N. w sprawie rozszerzenia interpretacji § 15 regulaminu P.K.S., iż członkami Zarządu P.K.S. mogą być również wybrani i nie sędziowie, za właściwą i słuszną.

5) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie uznając, że uchwała o przemianowanie O.K.Sów. w wydziały O.Z.P.N. jest sprzeczną z uchwałami Walnego Zgromadzenia P.Z.P.N., apeluje do P.K.S., aby poczynił wszelkie kroki celem zaanulowania powyższej uchwały.

6) Reasumuje się uchwałę odnośnie do zakresu działania i istnienia komisji weryfikacyjnej i rozwiązuje się takową, wobec ukończenia działalności. Dalsze przyjęcia ma przeprowadzać Zarząd.

7) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie wybiera komisję dyscyplinarną w osobach pp. sędziów Landwirtha Józefa, dr Lustgartena Józefa i inż. Rosenstocka Ignacego, celem zbadania zarzutów, skierowanych pod adresem sędziego rzecz., p. mgr. Dorfa Józefa w toku Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

8) Poleca się Zarządowi zwołanie w ciągu 4-ech tygodni Nadzw. Walnego Zgromadzenia Referatu Obsady w Tarnowie z porządkiem dziennym, przewidzianym w regulaminie dla referatów obsady pkt. 6 ust. A. i wysłanie delegata Zarządu na takowe.

Diarjusz ekonomiczny

— **Regulamin zawierania umów przez urzędy i władze o zakupy** w terminie nieprzekraczającym okresu budżetowego, lub też nieprzewidziane przez budżet, wreszcie o zakupy zagraniczne, ustalono ostatecznie. Wszelkie projekty tego rodzaju umów muszą być przedkładane min. skarbu do zaopinjowania.

— **Rokowania, dotyczące odnowienia polsko-rumuńskiego układu handlowego** z r. 1922, zostaną w najbliższym czasie podjęte. Polska na mocy odnowionego traktatu ma uzyskać tereny wolnocłowe w portach Braiły i Gałaczu.

— **Możliwość wybuchu wojny celnej między Węgrami a Czechosłowacją** jest przewidywana. Kupcy węgierscy unieważnili znaczne zakupy w Czechosłowacji.

— **Zebranie przedstawicieli polskich producentów nafty i rafinerji,** na którem omawiana będzie sprawa rozszerzenia i wzmocnienia eksportu polskich produktów naftowych i założenia biur sprzedaży w kraju i zagranicą, odbędzie się 24 b. m.

— **Stopa procentowa austrjackiego Banku Narodowego** obniżona zostanie z dniem jutrzejszym z 7 i pół na 7 proc.

— **Kopalnie górnośląskie, które pracowały w ostatnich czasach przeciętnie 4 dni w tygodniu,** obecnie wprowadzają 6 dniową pracę i powiększają ilość robotników. Pozostaje to w związku ze wzmożonym eksportem węgla.

— **Polepszenie w wypłacaniu należności za pracę** nastąpiło w przemyśle. Regulowane są stopniowo zaległości dawne.

Informacje przemysłowe i handlowe

Z ŁÓDZKICH TARGÓW WŁÓKIENNICZYCH. Na łódzkim targu wyrobów bawełnianych pod koniec ubiegłego tygodnia ruch osłabł. Sezon letni ma się ku końcowi. Z letnich towarów jedynie nieco większym popytem cieszą się rypsy, muśliny i koszule zefirowe. Natomiast daje się zauważyć w ostatnich dniach pewne zainteresowanie towarami zimowemi, na razie jednak głównie tylko flanelami, które właściwie sprzedaje się cały rok. Warunki pokrycia niezmienione i zasadniczo gotówką pokrywa się 30—40%, reszta należności w wekslach krótkoterminowych, wyjątkowo do dwóch miesięcy. Na targach wełnianych kompletny zastój. Fabryki również ograniczają pracę. Na pogorszenie sytuacji w tym dziale wpływa w pierwszym rzędzie zastój w handlu detalicznym. Na targu dyskontowym dyskonto ułatwione. Za materjał pierwszorzędny żądają prywatni dyskonterzy 3—3½% miesięcznie, za mniej pewny do 4% miesięcznie.

Z TARGÓW ZBOŻOWYCH. Na targach zbożowych sytuacja niejasna. W Warszawie znacznie większa ilość zboża z kresów wschodnich niż z zachodu. Żyto pomorskie wysokiego gatunku 118 f. hol. zbywano po 33.50 zł fr. st. załad., żyto kongresowe po 32.50 za 100 kg., pszenicą nie interesowano się zupełnie, gdyż ceny żądane 50—51 zł, uważano za zbyt wysokie, owies w ożywionych transakcjach i zależnie od jakości w żądaniu 35½—36½ zł, jęczmień browarowy kupowano w stosunkowo ograniczonych rozmiarach po 33 zł za gatunki wyborowe.

Wśród kupujących jak i sprzedających niechęć do zawierania transakcyj. Wiadomości o pomyślnej pogodzie w niektórych dzielnicach kraju podziałały dodatnio w sferach kupców zbożowych.

EKSPORT CUKRU POLSKIEGO ZA GRANICĘ W CIĄGU PIERWSZYCH 5-CIU MIESIĘCY B.R. wyniósł 203.194 ton, t. j. zgórą 20.000 wagonów. Najwięcej cukru wywieźliśmy do Anglji 123.056 ton, drugie miejsce zajmuje Holandja 52.512 ton. Dalej idą: Gdańsk 15.175, Francja 3.350, Łotwa, Niemcy, Szwecja, Finlandja i Estonja. Należy stwierdzić jednak, że przeważnie cukier ten sprzedajemy za granicą po cenach niższych od własnych kosztów, co jest połączone z efektywną stratą przemysłu cukrowniczego i musi być wyrównane podwyższeniem cen cukru na targach krajowych.

EKSPORT POLSKICH WYROBÓW ŻELAZNYCH DO RUMUNJI. Polski przemysł hutniczy usiłuje w ostatnich czasach zdobyć targi rumuńskie, opanowane dotychczas głównie przez huty czechosłowackie. Duże ilości polskiego żelaza oferowano poniżej cen czechosłowackich, na co kartel czechosłowacki odpowiedział zniżką cen. Na walce tej między żelazem polskiem a czechosłowackiem najlepiej wychodzą konsumenci rumuńscy, otrzymujący towar po cenach znacznie niższych, niż przy dawniejszem, niemal monopolowem stanowisku żelaza czechosłowackiego.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTU NA DALEKI WSCHÓD. Dziennik, wychodzący w Charbinie, p. t. „Kommerczeskiej Telegraf", omawiając w obszernym artykule rozwój gospodarczy Mandżurji w ostatnich latach, stwierdza, że coraz bardziej starają się przeniknąć do Mandżurji zarówno mocarstwa europejskie, jak i Ameryka i Japonja. — Wszystkie niemal państwa mają tu swoich przedstawicieli wśród handlowców i przemysłowców Dalekiego Wschodu. Brak tylko Polaków. Tymczasem polskie fabrykaty niegdyś posiadały wielkie znaczenie na Dalekim Wschodzie i dziś jeszcze wyroby polskiego przemysłu mogłyby zająć nieposlednie miejsce wśród rozpowszechnionych obecnie wyrobów i fabrykatów. — Wystarczy wspomnieć wyroby łódzkie, białostockie i warszawskich fabryk, by sobie uprzytomnić, że Polska, jednocząca w sobie przemysłowe rejony Niemiec, Austrji i Rosji, mogłaby z powodzeniem wystąpić na targach miejscowych. Artykuł kończy redakcja słowami: A tymczasem te towary, ta produkcja, która zdawała się ma wszelkie dane do powodzenia, jest nieobecna. Dlaczego? Na to odpowiedź dać mogą sami Polacy, nie pragnący widocznie widzieć tego, co się dzieje na świecie. Bliższe szczegóły w sprawie eksportu na Daleki Wschód udziela Ajencja Wschodnia w Warszawie N. Świat 16.

CENY ZŁOMU ŻELAZNEGO. Min. kolei ustanowiło następujące ceny złomu żelaznego przy drobnej sprzedaży we wszystkich dyrekcjach za tonę, loco skład kolejowy. Dyrekcje sprzedają jednej osobie do 15 ton złomu. Obręcze 101 zł, stal narzędziowa, resorowa, sprężynowa i kuta 146 zł, szyny niezdatne dla kolei 111 zł., wióry i opiłki żelaza 60 zł, lanego 85 zł, lane żelazo spalone 85 zł, rury płomienne do 2 metrów 95 zł, powyżej 2 metrów długie 101 zł.

KONIECZNOŚĆ ROZBUDOWY PORTU GDAŃSKIEGO. Przytaczając wiadomości prasy polskiej o niskiej zdolności przeładunkowej portu gdańskiego i możliwości skierowania eksportu węgla przez Szczecin, „Danziger Volksstimme" pisze: „Czas, by władze tutejsze, a specjalnie Rada portu zajęły się reklamacjami Polski, w przeciwnym razie mogłoby to spowodować nieobliczalne szkody. Prawdopodobnem jest, że port gdański nie dorósł do swojej roli".

POLSCY ROBOTNICY W NIEMCZECH. „Deutsche Tageszeitung" w obszernym artykule polemizuje z stwierdzeniem, jakoby liczba robotników Polaków, zatrudnionych w przemyśle niemieckim była nieznaczna w porównaniu z ilością polskich robotników, zatrudnionych na roli. Ilość robotników obcokrajowców w rolnictwie, dziennik powyższy oblicza na 143.000 wobec 141.000 zatrudnionych w przemyśle. Jednakże biorąc pod uwagę, że w Saksonji niema przymusu legitymującego robotników, dziennik twierdzi, że w przemyśle pracuje conajmniej tyluż Polaków co w rolnictwie. Wobec panującego w Niemczech bezrobocia, dziennik uważa za anomalję pracę cudzoziemców w miastach. Rolnictwo również powinno dążyć do zastąpienia cudzoziemców przez krajowców, lecz tutaj napotyka na wielką niechęć bezrobotnych do angażowania się jako robotnicy wiejscy. Oprócz tego nie można znaleźć chętnych do pracy przy roślinach okopowych, tak, że w niemieckiej części Pomorza przy plantacjach buraczanych pracują niemal wyłącznie Polacy.

JAK WYKONANO PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA MAJ? W maju b. r. przy wykonywaniu budżetu okazał się deficyt 12.3 mil. zł, a więc mniejszy od deficytu styczniowego, natomiast większy od lutowego, marcowego i kwietniowego. W styczniu deficyt budżetowy wyniósł 33.6 mil. w lutym 7.6, w marcu 10.2, w kwietniu 8.1. Deficyt za całe pierwsze 5 miesięcy b. r. wyniósł 71.8 mil. zł, co w stosunku rocznym stanowi 172.3 mjl. zł. Dochody budżetowe w maju dały 136.6 mil. zł, wydatki zaś 148.9 mil. zł, stąd powyższy deficyt. Deficyt ten spada do zera, jeżeli uwzględnić, że w maju wypłacono tytułem poborów za czerwiec 11.9 mil. zł. Na dochody w maju składają się dochody administracyjne w sumie 93.8 mil. zł, dochody z monopoli 41.1 mil. zł, wreszcie dochody z przedsiębiorstw w sumie 1.8 mil. zł. (!) Na wydatki składają się wydatki administracyjne w sumie 147.7 mil zł, oraz dotacje nadzwyczajne dla przedsiębiorstw w sumie 1.3 mil. zł. Na pierwszem miejscu w wydatkach administracyjnych stoją wydatki dla min. spraw wojskowych w wysokości 47.3 mil. zł. Następnie idą wydatki min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego 22.6 mil. zł, wydatki na amortyzację i oprocentowanie długów państwowych 21.1 mil. zł, wydatki na renty inwalidzkie i zaopatrzenia 8.5 mil. zł, wydatki min. robót publicznych 7 mil. zł, min. spraw wewnętrznych 6.8 mil. zł, min. skarbu 6.8 mil. zł, min. sprawiedliwości 5.9 mil. zł, wydatki na emerytury 5.4 mil. zł, wydatki min. spraw zagranicznych 2.6 mil. złotych.

W SPRAWIE WALORYZACJI PRZEDWOJENNYCH BANKNOTÓW NIEMIECKICH. Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie podaje do wiadomości, że w dniu 20 maja 1926 r. zapadł wyrok sądu Rzeszy niemieckiej ostatniej instancji, który odrzucił skargę, wytoczoną przez właścicieli przedwojennych banknotów niemieckich przeciw Bankowi Rzeszy niemieckiej w sprawie waloryzacji przedwojennych banknotów niemieckich, tak, że obecnie niema najmniejszych widoków na uzyskanie jakiegokolwiek odszkodowania za przedwojenne banknoty markowe.

KONCENTRACJA PRZEMYSŁU NA NIEMIECKIM G. ŚLĄSKU. W dniu 19 b. m. po stronie niemieckiej nastąpiła definitywna fuzja przedsiębiorstw żelaznych w nowe towarzystwo z kapitałem 30 miljonów marek niemieckich, z czego towarzystwo „Oberschlesische Eisenindustrie" otrzymało 50%, Oberbedarf 25%, Donnersmarckhütte 25%. Nowe towarzystwo otrzymało nazwę „Vereinigte Oberschlesische Hüttenwerke", A-G. Siedzibą tego towarzystwa są Gliwice. Celem fuzji jest racjonalizacja produkcji i podniesienie jej, jakoteż ożywienie życia gospodarczego. Podkreślić należy, że nowe towarzystwo otrzymuje pożyczkę rządową w wysokości 50 miljonów marek, oprócz tego banki udzielają mu pożyczek w wysokości 10 miljonów marek. Pożyczka udzielona jest na 35 lat na następujących warunkach: pierwsze 5 lat bez procentu, dalsze 5 lat 1½%, następne 10 lat 2% i ostatnie 15 lat 4%. Taksamo raty amortyzacyjne rozpoczynają się dopiero po 5 latach i rozpiętość ich wynosi 1½ do 5½. Tak wysoki kredyt i prawie zadarmo, może się odbić niekorzystnie na przemyśle żelaznym polskiej części Śląska, to też sprawa ta nie powinna przejść bez echa i należy obecnie wytężyć wszelkie siły w kierunku ożywienia przemysłu na polskim Górnym Śląsku.

MONOPOL TYTONIOWY W GDAŃSKU. — W myśl umowy paryskiej ma być wprowadzony w najbliższym czasie w Gdańsku monopol tytoniowy. Sprawa monopolu wejdzie wkrótce pod obrady senatu gdańskiego. Spodziewają się, że projekt ten spotka się z opozycją wielkiej części członków senatu.

SOWIECKIE ZAMÓWIENIA W POLSCE. Polsko-sowieckie towarzystwo handlowe „Sowpoltorg" otrzymało od rządu sowieckiego szereg nowych zamówień na ogólną sumę 250.000 dolarów. Zamówienia przyszły na rury żelazne, chemikalja, narzędzia do obróbki metalu, motory elektryczne, cynk, celulozę i t. p. Przedmioty te są obecnie wysyłane do Rosji.

NADMIAR KAPITAŁÓW ZAGRANICZNYCH W NIEMCZECH. W Niemczech obecnie obserwuje się dziwne zjawisko: przy ujemnym stanie gospodarki, rynek wewnętrzny jest przesycony kapitałami zagranicznemi. Niemieckie sfery gospodarcze w porozumieniu z rządem, postanowiły wyzyskać kapitały, pochodzące z pożyczek zagranicznych w drodze udzielania pożyczek wewnętrznych przedsiębiorstwom prywatnym. Utworzone zostały specjalne towarzystwa, które upoważnione są do pośredniczenia w udzielaniu pożyczek prywatnych z kapitałów zagranicznych.

Teatr „Niezależny" w Warszawie

Jak informują dzienniki warszawskie, w lokalu niedawno upadłej operetki „Nowości", organizuje się nowa impreza, tym razem dramatyczna, pod firmą „Teatr Niezależny". Teatr ten, ma być poświęcony nowym dążeniom sztuki teatralnej, pragnie jednak nawiązać kontakt z szeroką publicznością dzięki taniości miejsc. Na pierwszy ogień idzie sztuka St. J. Witkiewicza p. t. „Bzik tropikalny". Próby odbywają się w przyspieszonem tempie, tak, że premjera ma się odbyć za tydzień. Dekoracje projektuje p. Galewski.

Tak więc obecnie Warszawa próbuje stworzyć placówkę dla nowej sztuki. Szkoda, że tej próby nie ma ochoty podjąć się Kraków gdzie n. p. istnieje taki prześliczny lokal teatralny, jak „Bagatela", w sam raz nadająca się na piękny „Teatr artystyczny".

GIEŁDA KRAKOWSKA

z dnia 23 czerwca 1926 r.

Akcje:

Pharma	0·92
Zieleniewski	[illegible]·10
Trzebinia — żelazo	0·10
Ćmielów	0·10

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 23 czerwca 1926 r.

Akcje:

Bank Dyskontowy	5·20
Bank Handlowy Warszawski	1·40
Bank Polski	50·00—50·25
Bank Przemysłowy Lwowski	0·06
Bank Zachodni	0·80
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	4·00
Gosławice	1·35
Węgiel	37·50—38·50—38·00
Nobel	1·50
Lilpop	0·51
Modrzejów	1·75
Norblin	0·75
Ostrowieckie	3·40
Rudzki	0·67—0·65—0·66
Wulkan	0·80
Starachowice	0·80—0·81—0·80
Żyrardów	7·10
Haberbusch	4·90
Pustelnik	0·45

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Rozkład jazdy ruchu autobusowego

na dworcu przy placu św. Ducha w Krakowie

Odjazd z Krakowa:

do CŁA: godzina 17·—;
do KOBIERZYNA: godzina 14.20, 21·—;
do KOCMYRZOWA: godzina 9·—, 13·40, 19·30;
do MIECHOWA: godzina 17·—, 17·30;
do SWOSZOWIC: godzina 7·—, 8·30, 9·—, 9·45, 11·—, 12·—, 14·—, 14·45, 16·—, 16·15, 17·30, 18·—, 19·—;
do WIELICZKI: godzina 8·15, 9·30, 10·30, 11·30, 12·30, 13·30, 14·30, 15·30, 16·30, 17·30, 18·30, 19·30, 20·30, 21·—;
do ZAKOPANEGO: godzina 16·30 (postoje: Myślenice, Lubień, Chabówka, Nowy Targ).

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.